

## CHWALEBNE POWOŁANIE MATEK

Adam nazwał swoją żonę "Ewa" ponieważ była matką. W czystym świetle Bożej Obecności, w ogrodzie Eden, Adam dokładnie wiedział jakie jest powołanie jego żony. Ewa wiedziała to również.

To grzech i ludzkie tradycje, na które miał wpływ szatan, wykrzywiły myślenie kobiet do tego stopnia, że często nie dostrzegają one już chwały w byciu matkami. Za inspiracją szatana, cięższe są teraz nazywane, "wpadkami" podczas gdy Bóg nazywa je „darami” (Psalm 127:3) i są one postrzegane jako "kłopot", podczas gdy Bóg nakreśla je jako "błogosławieństwo" (Psalm 127:5; 128:4). To jest kolejny dowód na to, jak wielu tzw Chrześcijan odeszło od Boga i zaakceptowało szatańskie filozofie!

Eunika, matka Tymoteusza, była jednak zupełnie inna - ona wiedziała jakie było jej powołanie. Pomimo tego, że jej mąż był osobą niewierzącą (Dz Ap 16:1), nie zgasiło to jej wiary. Była ona kobietą o nieobludnej wierze (2Tm 1:15), znającą Słowo Boże, które przekazała później Tymoteuszowi (2Tm 3:14); a ponadto przekazała mu też nieobludną wiarę.

Dom rodzinny Tymoteusza był miejscem gdzie matka umożliwiła mu wdychanie czystego powietrza "wiary" pośrodku świata pełnego trujących oparów niewiary. On prawdopodobnie często widział swoją matkę modlącą się, chwalcącą Boga i ufającą Bogu w trudnych sytuacjach, która nigdy nie uskarża się i nie narzeka – takie są właśnie cechy "wiary nieobludnej". Nie jest więc zaskoczeniem, że Tymoteusz w dorosłym życiu stał się apostołem i bliskim współpracownikiem apostoła Pawła. Ciężki trud jego matki wreszcie przyniósł rezultaty. Powinno to być wyzwaniem dla wszystkich matek w XX wieku.

Eunika, matka Tymoteusza, zrobiła więcej dla Pana i jego kościoła będąc przez 16-20 lat matką w domu, niż gdyby podróżowała po świecie przez 100 lat jako ewangelista!

Susannah Wesley była matką 15 dzieci. Jej rodzinę dopadło ubóstwo i niektóre z jej dzieci umarły już we wczesnym dzieciństwie. Jednakże pozostałe dzieci wychowała w bojaźni Bożej, osobiście nauczając każdego z nich. Jeden z jej synów był John Wesley, który stał się znaczącym instrumentem w Bożych rękach. Miliony ludzi na całym świecie zostały ubogacone jego pismami i służbą przez ostatnie dwa stulecia. Gdyby Susannah Wesley zaniedbała swoją rodzinę, robiąc karierę lub podróżując po świecie jako nauczyciel biblijny albo ewangelistka, to nie dokonałaby nawet małej części tego co jej syn.

Jeśli chodzi o służbę, to Paweł powiedział Tymoteuszowi, że kobiety nie mogą sprawować służby nauczania ani przewodzenia, ale powinny mieć służbę macierzyństwa (1Tm 2:12-15). W kontekście tego listu, jest rzeczą oczywistą, że Paweł nakreśla macierzyństwo jako służbę. Jest to służba do której Bóg powołuje tylko kobiety - aby mogły być bogobojnymi matkami dla swoich dzieci. Tymoteusz zobaczył chwałę tej służby w domu rodzinnym, a teraz miał to przekazać kościołowi w Efezie.

Mężczyźni prześcigają kobiety w prawie wszystkich zawodach. Jednakże w tej jednej roli, jako matki, kobiety wybijają się ponad mężczyzn. To już samo w sobie pokazuje, w jakim celu Bóg stworzył kobietę. Matki, które z powodu chęci bycia kaznodziejkami lub te, które przez pogoń za pieniędzmi zaniedbały swoje dzieci, zapewne teraz się smucą, gdy widzą skutki zaniedbywania swoich dzieci w okresie ich dzieciństwa.

Teraz mogą jedynie tego gorzko żałować. To powinno być ostrzeżeniem dla młodszego pokolenia matek. Jeśli matka idzie do pracy ze względu na braki finansowe, to Bóg z pewnością udzieli jeszcze większej łaski takiej rodzinie. Jednakże gdy jej motywacją jest jedynie wyższy standard życia i luksus, to można jedynie oczekiwać, że będzie ona żać skażenie, ponieważ z Boga nie można kpić (Gal 6:7-8).

Niechaj otworzą się oczy wszystkich matek, by zobaczyły chwałę swojego powołania!

Zac Poonen